

Co czeka wkrótce radiofonie i telewizję?

29 września 2014

W perspektywie najbliższych lat radio przejdzie na dystrybucję cyfrową, a telewizja na standard transmisji drugiej generacji – prognozuje Jan Dworak, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W ciągu dwóch lat powinna zostać uchwalona deregulacja tych mediów. Telekomunikacja zmierza z kolei coraz bardziej w stronę urządzeń mobilnych.

„Radio musi przenieść się głównie w sferę cyfrową – już powoli się przenosi za sprawą Polskiego Radia. Myślę, że to nastąpi w ciągu najbliższych 10 lat. Telewizja już na szczęście jest cyfrowa, ale będą doskonałe formy dotarcia. Mamy w tej chwili DVB-T1, będzie pewnie DVB-T2 [standard transmisji drugiej generacji – red.]. Już teraz część krajów europejskich się do tego przymierza, my także w perspektywie 10 lat będziemy przechodzili pewnie na ten nowy format” – prognozuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Jan Dworak, przewodniczący KRRiT.

Cyfryzacja Polskiego Radia rozpoczęła się 1 października 2013 r. i ma objąć cały kraj do 1 grudnia 2020 r. Na razie na przejście na nadawanie cyfrowe nie zdecydowali się nadawcy prywatni. Dworak ocenia jednak, że to się ostatecznie stanie. Choć cyfrowa transmisja w technologii DAB+ wymaga nowoczesnych odbiorników, których wielu Polaków jeszcze nie ma, umożliwia poszerzenie oferty, transmisję m.in. obrazów czy informacji o ruchu drogowym do nawigacji satelitarnych i jest tańsza w emisji.

Bardziej zaawansowany jest proces cyfryzacji telewizji. Naziemna telewizja cyfrowa (multipleks MUX-3) objęła zasięgiem całą Polskę 23 lipca 2013 r. Obecnie na trzech multipleksach nadawane są łącznie 24 stacje. Transmisja danych odbywa się w

standardzie DVB-T. Dworak zapowiada, że pomimo zakończenia samego procesu cyfryzacji, to nie koniec zmian, bo w ciągu najbliższych 10 lat możliwe jest przejście na standard DVB-T2, który wykorzystuje znacznie mniej pasma.

„Jeśli chodzi o rynek telekomunikacyjny, to teraz jest czas urządzeń mobilnych. Telefonia będzie starała się być i będzie coraz bardziej mobilna w takim sensie, że wszystkie usługi, które do tej pory były zastrzeżone dla stacjonarnych odbiorników, będą znajdowały się w telefonach” – prognozuje Dworak.

Dodaje, że na rynek medialny duży wpływ będzie miała deregulacja. Koncesje będą niezbędne tylko dla nadawców naziemnych, bo liczba dostępnych tam kanałów jest ograniczona. Natomiast w przypadku stacji nadawanych satelitarnie, kablowo lub internetowo koncesje będą zniesione. W planach przeprowadzenia deregulacji zgodne są KRRiT oraz rząd. Prace nad odpowiednią ustawą trwają i jak – zapowiada Dworak – dlatego może ona zostać uchwalona w ciągu najbliższych dwóch lat.

Źródło: [Newseria](#)